



Bez tajemnic

W serialu gra Barbarę – superwizorkę głównego bohatera Andrzeja (Jerzy Radziwiłowicz)



Rewers

W filmie w reżyserii Borysa Lankosza aktorka wcieliła się w rolę matki Sabiny (Agata Buzek)

Nie em

Popularna aktorka swoje 60. urodziny obchodzi oczywiście na scenie Teatru Polonia

Wybitna, charyzmatyczna, charakterystyczna, ale też rozdygotana, emocjonalna i nieprzewidywalna. Krystyna Janda ma wiele twarzy – zarówno tych prywatnych, jak i scenicznych. Bez wątpienia jest też ikoną polskiej kinematografii.

Na małym ekranie zadebiutowała w kultowym filmie Andrzeja Wajdy „Człowiek z marmuru”. Wcieliła się w postać dziennikarki Agnieszki – za tę rolę otrzymała nagrodę Złotej Kaczki. Gwiazdę mogliśmy też podziwiać w takich słynnych obrazach jak „Człowiek z żelaza”, „Przesłuchanie”, „Kochankowie mojej mamy”, czy ostatnio w filmie „Rewers”, „Tatarak” oraz „Sponsoring”. Teraz możemy Jandę oglądać w serialu „Bez tajemnic”, gdzie gra Barbarę – superwizorkę psychoterapeuty Andrzeja Wolskiego (Jerzy Radziwiłowicz), głównego bohatera. Gwiazda przyznaje, że propozycja zagrania w pierwszym polskim serialu, który porusza temat psychoterapii od razu przypadł jej do gustu.

Krystyna Janda

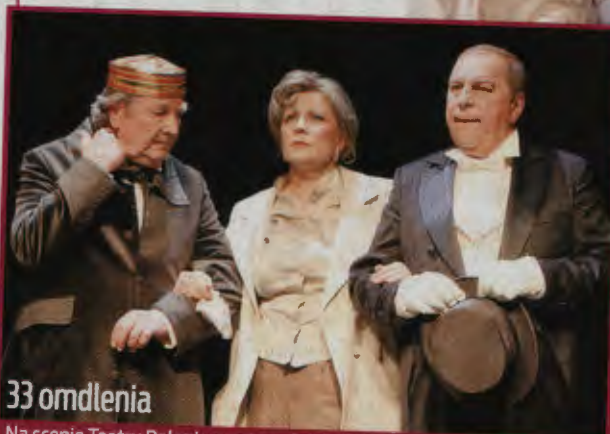
chce iść na emeryturę

Artystka się nie starzeje

Aktorka niedawno obchodziła swoje 60. urodziny, ale jak sama przyznała, nie zamierza rezygnować z pracy

– Bardzo spodobał mi się scenariusz. Wcześniej widziałam wersję amerykańską. Pomysł na realizację i stylistykę całości od razu wydał mi się interesujący. Podobają mi się bohaterowie, problemy, sposób mówienia o nich, to, że jest to serial psychologiczny, wymagający aktorstwa finezyjnego, jakby wyższej próby. Kamera służy tylko i wyłącznie aktorowi i historii – opowiadała niedawno w jednym z wywiadów. I dodała, że jedynym kłopotem było dla niej wcielenie się w rolę postaci, o której za wiele nie wiadomo, bo ukrywa uczucia i emocje. Ale Janda to nie tylko świetna aktorka, ale też kobieta sukcesu i bizneswoman. Gwiazda od lat z powodzeniem prowadzi Teatr Polonia. Nawet teraz, kiedy wydawałoby się, że mogłaby spocząć na laurach i przejść na emeryturę, nie zamierza rezygnować z pracy. – Mam własną firmę, od wielu lat. Nie sądzę więc, że będę mniej pracować czy żyć inaczej. Kończę 60 lat, a 40 lat jestem w zawodzie – opowiadała niedawno.

Fani talentu Jandy powinni obejrzeć „Danutę W.” – najnowszą sztukę z jej udziałem, która jest wystawiana nie tylko na deskach Teatru Polonia, ale też w różnych miejscach w Polsce. Monodram powstał na kanwie książki autorstwa Danuty Wałęsy i opowiada o życiu żony pierwszego opozycjonisty Polski. Gwiazda niedawno obchodziła swoje sześćdziesiąte urodziny – jubileusz uczciła występując w sztuce Eugene’a O’Neilla „Zmierzch długiego dnia”.
Kinga Frelichowska



33 omdlenia

Na scenie Teatru Polonia w sztuce Antoniego Czechowa obok Krystyny Jandy wystąpili Ignacy Gogolewski i Jerzy Stuhr

CZW 22⁰⁰

HBO

BEZ TAJEMNIC

Serial obyczajowy - 30 min